

ROMAN DZWONKOWSKI SAC
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI

POLONIJNE PLACÓWKI DUSZPASTERSKIE I INTEGRACJA (na przykładzie Francji)

Na wstępie do rozważań nad wyrażonym w tytule zagadnieniem możemy przyjąć hipotezę, że w okresie niemal już 60 lat swego istnienia i działalności, polonijne placówki duszpasterskie odegrały wyjątkowo ważną rolę w procesie integracji społecznej emigrantów ze społeczeństwem francuskim. Próba uzasadnienia tej hipotezy wymaga wyjaśnienia, choćby najbardziej zwięzłego, kilku najważniejszych pojęć i określeń, które tu będą używane. Są to: pojęcie integracji, asymilacji i adaptacji, kultury religijnej oraz parafii, czy też placówki duszpasterskiej. Podjęty temat będzie rozważany w trzech punktach: proces adaptacji społecznej emigrantów a polskie placówki duszpasterskie, odrębność polskiej kultury religijnej oraz polskie placówki duszpasterskie a integracja.

1. Uwagi wstępne

Wiadomo, jak bardzo często używa się w różnym, lecz niekiedy bliskim sobie znaczeniu takich określeń jak adaptacja, asymilacja czy integracja. Znane są różne rodzaje typologii tych ostatnich pojęć, których tu nie ma potrzeby omawiać¹. Przyjmujemy tu pojęcie integracji społecznej, która jest niesłychanie złożonym procesem psychologicznym i społecznym, mającym swój głęboki wymiar humanitarny i moralny. Tak więc przez termin integracja społeczna emigrantów będziemy tu rozumieć proces współuczestniczenia jednostki lub grupy w mniejszym lub większym organizmie społecznym przy jednoczesnym zachowaniu pewnych cech własnej odrębności kulturalnej. W tym znaczeniu o integracji emi-

¹ Obszerne omówienie tego zagadnienia zob. J. Gruszyński. *Spoleczność polska we Francji. Problemy integracyjne*. Warszawa 1978 s. 16-52 (mps rozprawy doktorskiej obronionej na Sorbonie).

grantów można mówić tylko wówczas, gdy biorą oni czynny udział w życiu społecznym kraju osiedlenia na różnych jego płaszczyznach, lecz zachowują również własne, a przynajmniej niektóre, wartości i tradycje kulturalne. To ostatnie uważa się za nieodzowny warunek uczynienia z emigranta pełnowartościowego, czynnego i pozytywnego podmiotu działania w strukturze społecznej kraju osiedlenia.

Jako określenie przeciwstawne przyjmujemy termin „asymilacja”, który w zajmującej nas tu dziedzinie ma często różne odcienie znaczeniowe². Zgodnie z potocznym już jego rozumieniem, przynajmniej w Europie zachodniej, przez pojęcie i termin „asymilacja” będziemy rozumieć wchłonięcie emigranta przez społeczność tubylczą, tak że zatracą on jakiegokolwiek oznaki swej odrębności kulturalnej, a w konsekwencji i świadomość swego pochodzenia narodowego. Działalność czy polityka asymilacyjna będą miały na celu wywołanie takiego właśnie stanu rzeczy³.

Dodatkowym pojęciem będzie tu „adaptacja” czy „akomodacja”, która może być wstępnym etapem integracji. Oznacza on taką zmianę na płaszczyźnie zachowania się zewnętrznego, której celem jest zapobieganie napięciom psychicznym, kulturalnym i społecznym, związanym z faktem emigracji i osiedlenia się w obcym środowisku. Przyjmuje się jednak, że adaptację można tylko wtedy oceniać jako udaną i pożądaną, gdy nie dokonuje się ona kosztem osobowości emigranta. Oznacza to, że proces adaptacji musi się dokonywać stopniowo i przy uszanowaniu uznawanych przez niego wartości własnych. Nieodzownym warunkiem jego pomyslniej realizacji jest zapewnienie psychologicznego oparcia we wstępnym okresie emigracji, o rodzime środowisko, własne wspólnoty pierwotne (rodzina, krąg przyjaciół), oraz dotychczasowe wartości i tradycje kulturalne⁴.

Przejdźmy do wyjaśnienia użytecznego w tych rozważaniach terminu i pojęcia, jakim jest „kultura religijna”. Stefan Czarnowski zwraca uwagę, że „kultura religijna danej zbiorowości nie jest tym samym, co wyznawana przez nią religia”⁵. Innymi słowy oznacza to, że ta sama religia

² Por. np. H. K u b i a k. *Proces przystosowania społecznego emigrantów polskich do warunków kulturowych krajów osiedlenia*. W: *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*. Wrocław — Warszawa — Kraków 1976 s. 60-73.

³ Tego rodzaju rozumienie terminów „integracja” i „asymilacja” jest przyjęte w nowej, powojennej literaturze języka francuskiego zarówno naukowej, jak i popularnej. Przyjmuje je również współczesna teologia pastoralna, zajmująca się problematyką migracyjną. Por. np. A. N. W o ź n i c k i. *Spoleczno-religijne założenia ruchu migracyjnego*. Toronto 1968; *Fourth International Catholic Migration Congress*. Ottawa, Canada. August 21-25 1960. Montreal 1960.

⁴ G. V e r b u n t. *Les immigrés dans notre pays*. „Cahiers de l'actualité religieuse et sociale” 1969 N° 504 s. 569.

⁵ *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*. Dzieła, T. 1. Warszawa 1956 s. 88.

może tworzyć w różnych kręgach kulturowych i okresach historycznych inne formy wyrazu zewnętrznego. Te oczywiste, różnorodne przejawy głębokiego związku między religią a różną formacją kulturalną, tradycją i zwyczajami danej społeczności będziemy określać mianem kultury religijnej⁶.

Tytuł niniejszego opracowania mówi o polskich placówkach duszpasterskich, a nie o parafiach. Wynika to stąd, że do ogłoszenia w roku 1952 Konstytucji Apostolskiej *Exsul Familia* Piusa XII, nie miały one praw parafii. Ponadto określenie użyte w tytule obejmuje także pozaparafialne punkty duszpasterstwa dojazdowego. Niekiedy, o ile jest to uzasadnione, używamy tych określeń zamiennie. W każdym jednak wypadku uwzględnione są ich podstawowe elementy socjologiczne, kanoniczne i teologiczne. Są to więc: ludność, ośrodek czyli miejsce kultu i zespolenie wokół niego, czynności społeczne (religijne), duszpasterz i jego status prawny, łączność z całym Kościołem, podstawowe cele religijne i środki ich realizacji⁷. Wszystkie te elementy mają bowiem ważne znaczenie dla procesu integracji, które nas tu interesuje.

2. Proces adaptacji społecznej emigrantów a polskie placówki duszpasterskie

Obecnie coraz częściej zwraca się uwagę, że emigracja jest nie tylko zjawiskiem ekonomicznym czy demograficznym, ale i psychologicznym⁸. Emigrant jest przede wszystkim osobą, której rola w dziedzinie gospodarczej i społecznej zależy od tego, w jaki sposób zostaną rozwiązane duchowe i moralne problemy, będące wynikiem faktu emigracji. Ta ostatnia jest zwykle wielokrotnym wykorzeniem o daleko idących konsekwencjach psychologicznych⁹. Powoduje je zmiana środowiska społecznego, rodzaju i rytmu pracy, zawodu, często klimatu, obcość językowa, obyczajowa i religijna, nawet w wypadku tej samej religii, oraz inny często system wartości nowego otoczenia. To wykorzenie może łatwo prowadzić do dezintegracji kultury rodzimej i utraty jej wartości, podczas gdy wejście w nową kulturę okazuje się trudne¹⁰.

⁶ J. Majkowski SJ. *Kultura religijna*. „Ateneum Kapłańskie” 1970 nr 370 z. 2.

⁷ J. Majka. *Socjologia parafii*. Lublin 1971 s. 26.

⁸ A. Prost. *L'émigration eu France depuis cent ans*. „Esprit” Avril 1966 s. 532; W. Broniewski. *Migracja jako procesy duchowe*. „Migrant Echo” (San Francisco) 1974 nr 3 s. 123-141.

⁹ C. Valabrègue. *L'homme déraciné*. Mercure de France 1973 s. 152 nn.

¹⁰ A. Girard. *Migration: équilibre naturelle ou inégalité temporaire*. *Hommes et Migrations*, (Paryż) 1972 N° 119 s. 53; F. Houtart. *L'éclatement de l'Église*. Mame 1969 s. 82. Istnieje cały problem marginalności kulturalnej emigrantów

Przypomnienie tego zagadnienia jest konieczne jeśli mamy uświadomić sobie w sposób należyty niesłychanie ważną rolę religijnych placówek polskich we Francji, szczególnie na pierwszym etapie adaptacji, warunkujących ich postawy w późniejszym okresie¹¹.

Problemem o zasadniczym znaczeniu było, dla emigrantów wyrwanych z ich własnych środowisk, zachowanie dotychczasowego kodeksu zasad oraz wartości moralnych i kulturalnych. Było to możliwe tylko przy oparciu się na instytucjach i duchowych ośrodkach polskich w miejscu zamieszkania, wśród których instytucją najważniejszą stawała się, siłą rzeczy, placówka duszpasterska. Z zakresem jej wpływów i trwałością nie mogły się bowiem równać żadne z tworzonych wówczas różnych organizacji polskich. Specyfika tych placówek jako pomostu dla przejścia z własnym zasobem i wkładem kulturalnym w życie społeczeństwa kraju osiedlenia, wymaga bliższego omówienia.

Zanim to uczynimy przypomnijmy, że w okresie międzywojennym we Francji znalazło się około pół miliona Polaków, z których większość skupiła się w kilku departamentach północno-wschodniej części kraju¹². Ułatwiała to wybitnie objęcie ich polską opieką duszpasterską i kultywowanie tradycji rodzimych. W tym czasie powstała sieć placówek duszpasterskich, które zapewniały większej części emigrantów jeśli nie stałą opiekę, to przynajmniej możliwość kontaktu z nimi co pewien czas. Istniało około 60 placówek stałych i pracowało we Francji około stu księży polskich¹³. Jaka rolę pełniły one w tym okresie?

Otóż ich zasadniczy rys charakterystyczny stanowi to, że obok swych funkcji istotnych, właściwych każdej parafii katolickiej (jakkolwiek nie miały praw parafii), organizowanie kultu, nauczanie religijne w kościele, urabianie postaw moralnych przez udzielanie sakramentów oraz tworzenie wspólnoty wiary — pełniły one liczne funkcje dodatkowe i pozareligijne, a więc ideowo-narodowe, kulturalne, opiekuńcze, wychowawcze, rozrywkowe itp. Ich zakres i rodzaj wynikał zarówno z tradycji, jak i ze

oraz psychopatologii związanej z emigracją, a następnie przyjęciem i identyfikacją w nowym środowisku, którego to zagadnienia nie będziemy tu bliżej rozważać.

¹¹ Cennym źródłem do socjologiczno-psychologicznej analizy tego problemu są zbiory listów kierowanych przez emigrantów do hierarchii kościelnej w Polsce i do Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu. Spoczywają one w archiwum tej ostatniej instytucji oraz w Archiwum Prymasa Polski, kard. Augusta Hlonda w Gnieźnie. Por. S. Litak. *Archiwum parafii polskiej w Paryżu*. W: *Studia polonijne*. T. 1. Lublin 1976 s. 104-105.

¹² H. Janowska. *Polska emigracja zarobkowa we Francji 1918-1939*. Warszawa 1964 s. 122-125.

¹³ B. Müller. *Zarys historyczny dziejów Polskiej Misji Katolickiej we Francji (1836-1936)*. Paryż 1936 s. 13.

statusu prawnego, społecznego i zawodowego emigrantów polskich, należących, z małymi wyjątkami, do klasy robotniczej.

W skupiskach polskich rozwijało się w tym okresie niezwykle bogate życie organizacyjne w formie stowarzyszeń religijnych, kulturalnych, zawodowych i sportowych. Wszystkie one jednak opierały się na placówce duszpasterskiej i Kościele. Ona uświęcała niejako ich aktywność, uroczystości patronalne, obchody rocznic itp., nadając im wyższe „namaszczenie” narodowe i religijne zarazem¹⁴. Ona także utrzymywała łączność z krajem rodzinnym przez obchody rocznic narodowych, pisma religijne sprowadzane z kraju, literaturę, książeczki do nabożeństwa, i przechowywanie symboli religijno-narodowych i osobę samego duszpasterza, przyjeżdżającego z Polski.

Przy ośrodku kultu i siedzibie duszpasterza (tylko wyjątkowo Polacy posiadali własny kościół) istniały polskie przedszkola i „patronaże” dla młodzieży, sale zebrań i zabaw czy biblioteczki. Placówki duszpasterskie, a później parafie, miały więc strukturę wybitnie wspólnotową i koncentryczną w tym sensie, że wszystkie istniejące w danym skupisku stowarzyszenia opierały się na nich, jako (w pewnym sensie) instytucjach nadrzędnych. Stawały się one przez to istotnym elementem więzi społecznej i narodowej oraz ostoją wartości wynoszonych z kraju pochodzenia¹⁵.

W okresie międzywojennym, a niekiedy jeszcze obecnie, zwarte środowiska polskie i zachowywanie przez nie własnej kultury uważano za główną przeszkodę w szybkiej adaptacji do środowiska francuskiego. Obecnie jednak toruje sobie drogę teza wprost przeciwna. Jak bowiem dowodzą badania empiryczne, oparcie się emigrantów na własnym środowisku i kulturze nie jest przeszkodą, lecz niesłychanie ważną pomocą w trudnym procesie adaptacji do nowego życia w innym społeczeństwie i do jego kultury¹⁶. Z tego punktu widzenia należy także oceniać działalność polskich ośrodków religijnych we Francji.

3. Odrębność polskiej kultury religijnej

Joachim Wach mówiąc o różnych płaszczyznach religijności i formach jej wyrazu, wyróżnia trzy jego rodzaje: wyraz teoretyczny, któremu od-

¹⁴ O roli parafii w tej dziedzinie zob. W. Thomas, F. Znaniński. *Chłop polski w Europie i Ameryce*. T. 1. Warszawa 1976 s. 221.

¹⁵ Na temat analogicznej, choć spełnianej w innych warunkach roli parafii polskich w Ameryce zob.: J. Chałasiński. *Parafia i szkoła parafialna w Ameryce*. Warszawa 1935; S. Nowakowski: *Polonia Chicagowska*. „Kultura i Społeczeństwo” 1959 nr 1; J. A. Wytrwał. *America's Polish Heritage*. Detroit 1961 s. 293.

¹⁶ R. Boudon. *Les méthodes en sociologie*. Paris 1973 s. 18-19. Presses Universitaires de France; *Culture immigrée, intégration ou résistance: des immigrés*

powiada doktryna; praktyczny, którym jest kult oraz socjologiczny, objawiający się w przynależności do wspólnoty czy organizacji kościelnej¹⁷. Jeżeli odnieść to rozróżnienie do omawianej tu kwestii to możemy stwierdzić, że przy tożsamości doktryny i częściowo kultu w religijności Francuzów i emigrantów polskich duszpasterskie placówki polskie reprezentowały odrębny, nowy i nie znany we Francji charakter religijności. Różnice te dotyczyły form kultu i przejawów więzi ze wspólnotą religijną.

Należy wskazać na dwa główne, jak się wydaje, rysy religijności emigrantów i duszpasterstwa polskiego we Francji, które miały i nadal mają zasadnicze znaczenie dla procesów integracji. Były to: identyfikacja ideałów religijnych i narodowych oraz odrębne i własne formy religijności w dziedzinie kultu i duszpasterstwa.

Głębokie powiązanie religii katolickiej z tradycją narodową i patriotyzmem polskim jest rzeczą znaną i problem ten jest ciągle przedmiotem analiz historycznych, socjologicznych czy psychologicznych. Prześledzenie prasy i wydawnictw emigracyjnych, statutów stowarzyszeń religijnych, czy relacji duszpasterskich pozwala stwierdzić, że na obczyźnie to powiązanie stawało się bardziej świadome, programowe i wielokroć silniejsze niż w kraju.

W całej działalności duszpasterskiej, zwyczajnej i nadzwyczajnej (misje, rekolekcje, pielgrzymki) odwoływano się z reguły do podwójnej motywacji: religijnej i patriotycznej. Upatrywano w niej bowiem najważniejszą formę obrony przeciwko zagrożeniom moralnym związanym z emigracją oraz przeciwko asymilacji. Strona francuska, nie stosując nacisków i metod szybkiego wynarodowienia, widziała jednak rozwiązanie problemu imigracji jedynie na tej właśnie drodze, a Polaków uważała w tym względzie za element pozytywny, a nawet bardzo wartościowy¹⁸. Pojęcia integracji czy prawa emigrantów do zachowania swej odrębności kulturalnej nie były jeszcze znane.

Przejdźmy do drugiego rysu specyfiki religijności i duszpasterstwa polskiego we Francji (pomijamy tu wyjaśnienie jej genezy, związanej ze społecznym obliczem emigracji w tym kraju, tzn. jej robotniczym charakterem). Otóż religijność ta, w sposób bardzo widoczny, odróżniała się od religijności miejscowej. Różnice te wynikały — pomijając już jej masowy charakter — z odrębności form kultu, własnej symboliki religijnej, tradycji i zwyczajów. Inny był także rodzaj związku z ośrodkiem religijnym i osobą duszpasterza.

parlent de leur tentatives d'expression culturelle. „Autrement” Novembre 1977 s. 11. (Paris) (rec. C. Sammut. „Studi Emigrazione” 1977 nr 53: s. 133-137).

¹⁷ *Sociologia religii.* Warszawa 1961 s. 49-60.

Religijność polska na emigracji, porównywana z miejscową, może być dobrym przykładem przenikania się i wiązania religii z kulturą danej wspólnoty i wzmacniania jej wewnętrznej zwartości. W uniwersalnej, katolickiej obrzędowości i symbolice religijnej Kościół polski wytworzył własne, nie znane gdzie indziej bogate formy religijnego wyrazu¹⁹. Na emigracji stawały się one, poprzez placówki duszpasterskie, cennym elementem więzi z kulturą rodzimą w ogóle. I tak na przykład w religijności polskiej został rozwinięty i zaakcentowany kościelny rok obrzędowy. W warunkach wiejskich harmonizował on z rytmem życia na wsi. Na emigracji nabierał jednak znaczenia kulturowego i narodowego.

Zwróćmy uwagę na niektóre, ważniejsze jego okresy. Najbogatszym w czysto polskie tradycje jest okres Bożego Narodzenia. Należy do nich wigilia, opłatek, jasełka, „gwiazdka”, kolęda. Jeśli wigilia i dzielenie się opłatkiem oraz „święcone” jest przede wszystkim obrzędem rodzinnym, to w skupiskach polskich na emigracji „opłatek”, „gwiazdka” i „święcone” stają się także ważną instytucją społeczno-narodową. Relacje prasy emigracyjnej czy polonijnej świadczą o tym, że wszystkie polskie stowarzyszenia organizowały je (i tak jest nadal) zwykle w porozumieniu z duszpasterzami i często w lokalach przykościelnych. Spotkania te łączyły się zazwyczaj z odgrywaniem jasełek przez młodzież i dzieci, a więc przez kolejne generacje emigrantów, nie znające już kraju rodzinnego.

Odrębny charakter miał także okres wielkiego postu i Wielkiej Nocy, obchodzony w skupiskach polskich. Jego wyrazem były m. in. „gorzkie żale”, „grób Pański”, trzymanie przy nim straży przez mężczyzn czy chłopców w mundurach organizacji, adoracja różnych grup wiernych itp., a wreszcie rezurekcja o świcie z ogólną procesją. Są to, podane jedynie przykładowo, nie znane we Francji formy religijności, lecz popularne wśród Polaków i cenione przez nich. Nie znany był także zwyczaj tzw. „święconki”, przynoszonej do kościoła w Wielką Sobotę, procesja na Boże Ciało, święcenie świec i ziół itp. Inny charakter miały także obrzędy ślubne i nabożeństwa żałobne.

¹⁸ Por. List Prefekta dep. Nord do Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 19 VII 1923 oraz list Komisarza specjalnego do Prefekta dep. Nord z dn. 21 III 1923. Lille. W liście Prefekta czytamy: „Cette assimilation est désirable en tant qu'elle s'appliquera à des sujets qui s'en montreront dignes par leur conduite, leur valeur professionnelle et leur attitude en générale [...] Dans une large proportion les Polonais donent l'impression des sujets remarquables par leur intelligence et par leur faculté de comprehension”. Archiwum Departamentalne. M 208. Lille. Por. ks. J. Łuczak. *Tulacze*. „Roczniki Katolickie na Rok Pański 1934” 12: 1934 s. 213-214; Janowska. *Polska emigracja* s. 236-251.

¹⁹ O. J. M. Bocheński. *Szkice etyczne*. Londyn 1953 s. 175-184; Z. Kossak. *Rok polski*. Warszawa 1958; ks. J. Jaworski. *Świąteczne zwyczaje*. Londyn 1962.

Do rysów religijności polskiej, wyróżniających ją od tubylczej, należą także kult maryjny, wiązany zwykle z obrazem M. B. Częstochowskiej jako symbolem sanktuarium narodowego. W okresie obchodu Millenium obraz ten wędrował po wszystkich polskich ośrodkach religijnych we Francji na wzór akcji krajowej²⁰. Dla Polaków symbol ten ma, jak wiadomo, szczególnie ważne znaczenie religijne i narodowe. Swoistość religijności polskiej widoczna jest nadal szczególnie w czasie obchodzenia świąt kościelnych i narodowych, ogólnych zjazdów religijnych czy pielgrzymek (Lorette, Osny, Vaudricourt, Lille i inne). Dzieci i młodzież biorą w nich udział w strojach regionalnych, organizacje i parafie występują w kościele i w czasie pochodów ze swoimi sztandarami, które zajmują miejsce wokół ołtarza. Z obchodami świąt łączą się zwykle występy chorów i zespołów młodzieżowych, co przyczyni się do powstania szczególnej atmosfery uroczystości religijnej i narodowej zarazem. Jest ona przeżywana przez uczestników z głęboką satysfakcją.

Przejawy tej specyfiki podajemy tu tylko przykładowo i nie wyczerpują one interesującego socjologicznie i psychologicznie zjawiska, jakim jest istnienie i działalność placówek duszpasterskich, a następnie poszukiwaniu parafii we Francji²¹. To co powiedziano wyżej uzasadnia jednak stwierdzenie, że identyfikacja ideałów religijnych i narodowych, niezależnie od jej oceny oraz kultywowanie przez ośrodki religijne rodzimej kultury religijnej wyniesionej z kraju przez emigrantów, stały się źródłami ich wyjątkowej odporności, a także kolejnych pokoleń wychodźców na proces asymilacji.

Na marginesie powyższego stwierdzenia można dodać, że zrozumienie innych niż własne form religijności, jest sprawą trudną. Dlatego też odrębna religijność Polaków znajdująca wyraz w ciągłym istnieniu parafii polskich, podtrzymujących własne tradycje religijne, była w przeszłości i jest nadal źródłem pewnych napięć w stosunkach z duszpasterstwem miejscowym. Widziało w nich ono i widzi często w dalszym ciągu rodzaj getta, brak jedności z Kościołem lokalnym, kultywowanie polskich uczuć narodowych czy wprost nacjonalizmu²². Jest to już jednak oddzielny problem. Częściowo na powyższe zarzuty odpowiemy w dalszych rozważaniach.

²⁰ ks. M. Gutowski. *Peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej we Francji*. „Duszpasterz Polski Zagranicą” 17:1966 nr 1 s. 85-87.

²¹ R. Dzwonkowski SAC. *Parafie polskie we Francji*. „Tygodnik Powszechny” 29:1975 nr 48; tenże. *Młodzież polonijna we Francji wobec polskich tradycji narodowych. Z zagadnień integracji społecznej*. W: *Studia polonijne*. T. 2. Lublin 1971 s. 215-216, 259-271.

²² W. Bortoń. *La crise religieuse des ouvriers polonais en France*. Paris 1974

4. Polskie placówki duszpasterskie a integracja

Dotychczasowe rozważania wskazywały na psychologiczne i moralne znaczenie polskich placówek religijnych w pierwszym okresie emigracji oraz na ich ważną rolę w zachowaniu wartości rodzimej kultury w tym samym czasie. Okres ten można określić mianem „zderzenia kultur” i oporu wobec rozpoczynających się i nieuniknionych wpływów kultury francuskiej.

Proces integracji ze społeczeństwem miejscowym zakłada jednak zmianę tego rodzaju postawy oraz bardzo wielu czynników określających życie wychodźców. Zmiany te dokonują się bezpośrednio po II wojnie światowej. Ich kresem w latach siedemdziesiątych będzie przemiana społeczności dawnych emigrantów czy uchodźców, na społeczność obywateli francuskich, zachowujących jednak świadomość pewnej odrębności kulturalnej i upominających się o swoje prawa²³. Główne przykłady przemian, które dokonały się w okresie powojennym, to zmiana statusu prawnego przytłaczającej większości Polonii francuskiej²⁴, awans zawodowy i częściowo społeczny drugiego i trzeciego pokolenia²⁵, wzrost liczby małżeństw mieszanych²⁶, rozpraszanie się zwartych dotychczas robotniczych środowisk polskich, a od końca lat pięćdziesiątych poszerzająca się więź z krajem pochodzenia²⁷.

W tym samym czasie dokonują się duże zmiany w dziedzinie ideologicznej i prawnej, dotyczącej imigrantów w ogóle. We Francji mają one charakter szczególnie widoczny. Ożywioną działalność rozpoczynają organizacje francuskie i stowarzyszenia imigrantów mające na celu obronę praw tych ostatnich, w różnych dziedzinach życia społecznego, a w tym również do odrębności kulturalnej²⁸. Wśród Polaków we Francji rodzi się

(mps — Biblioteka Instytutu Katolickiego w Paryżu); J. Ch. Bonnet. *La vie religieuse des catholiques polonais du bassin stéphanois dans l'entre-deux-guerres*. „Bulletin du Centre d'Histoire Régionale” 1977 N° 1 s. 36-39. (Université de Saint-Etienne).

²³ Np. uzyskane prawo do języka polskiego przy maturze na równi z innymi uznanymi językami („Journal Officiel” 16 Janvier 1975). Por. *Głosowaliśmy we Francji i co dalej*. „Polska w Europie” 22: 1973 nr 3-4 s. 1-2 (Paryż); *Mniejszości narodowe we Francji*. Tamże 23: 1974 nr 1-3 s. 7.

²⁴ R. Dzwońkowski SAC. *Status prawny Polonii francuskiej*. „Przegląd Zachodni” 1979 nr 2 s. 112-120.

²⁵ J. Gruszyński. *Emigracja polska we Francji. 1900-1975*. „Przegląd Polonijny” 5: 1979 nr 2 s. 2931.

²⁶ Tenże. *Polsko-francuskie małżeństwa mieszane*. „Kultura i Społeczeństwo” 20: 1976 nr 2 s. 171-178.

na początku lat pięćdziesiątych idea integracji²⁹ bez identyfikacji³⁰ czy asymilacji³¹. Idea ta staje się następnie programem działania najbardziej świadomych stowarzyszeń polskich we Francji takich jak założony w r. 1953 Komitet Polaków Naturalizowanych, przekształcony w r. 1977 w „Wspólnotę Polsko-Francuską”, Klub Kultury Polsko-Francuskiej „Przyszłość” w Lille, stowarzyszenie „Millenium” z Marles-les-Mines i inne. Ich działalność znajdowała żywy oddźwięk, zwłaszcza wśród tradycyjnych organizacji młodzieżowych, ponieważ specyfika kulturalna i religijna środowisk polskich nie została jeszcze roztopiona w konformizmie kultury masowej.

Ważnym wydarzeniem w działalności polskich placówek duszpasterskich było, wspomniane wyżej, przyznanie im na podstawie prawa ogólnego w r. 1952 przez Konstytucję Apostolską *Exsul Familia* Piusa XII, praw parafii, a duszpasterzom praw proboszczów. Kolejnym wydarzeniem o specjalnym znaczeniu miało być wprowadzenie, w okresie ostatniego Soboru, języka polskiego do liturgii.

Jaką rolę w tych nowych warunkach spełniają duszpasterskie placówki polskie w dokonującym się procesie różnorodnych przemian? Otóż tracą one wiele spełnianych dawniej funkcji, takich jak opieka wychowawcza nad dziećmi i młodzieżą w „patronażach” i przedszkolach, funkcje rekreacyjno-kulturalne, opieka nad ubogimi, niektóre społeczne i pozareligijne funkcje duszpasterza. Wzmocnione zostają natomiast istotne funkcje religijne polegające na formowaniu parafian w duchu nauki Kościoła katolickiego i polskiej kultury religijnej. Zyskuje ona niejako pełniejsze prawo obywatelstwa, szerszy zasięg i większą swobodę wyrazu w działalności duszpasterskiej. Z jej usług mogą bez ograniczeń korzystać wierni pochodzenia polskiego, co dawniej napotykało na duże trudności.

²⁷ Tenże. *Więź z krajem trzech pokoleń społeczności polskiej we Francji*. „Studia Socjologiczne” 1979 nr 2 s. 195-217.

²⁸ F. Pinot. *Travailleurs immigrés dans la luttes des classes*. Paris 1973; L. Gani. *Syndicats et travailleurs immigrés*. Paris 1972. *Les immigrés*. Cédétim (Centre d'Etudes anti-imperialistes). Paris 1975; *Les immigrés et les minorités en France face au besoin d'identité et d'expression*. Paris 1977 CIEMM (Centre d'Information et d'Etudes sur les Migrations Méditerranéennes) A. Perotti. *La presse éditée en France pour ou par les immigrés* Paris 1976 (CIEMM); *Culture immigrée*.

²⁹ Gruszyński. *Spoleczność polska we Francji* s. 46.

³⁰ Określenie to analizuje po raz pierwszy we Francji, jak się zdaje, autor polskiego pochodzenia Robert Hyży w pracy pt. *L'immigration polonaise du Nord de la France* (Lille 1958 s. 1-2, 61-73) (mps w bibliotece Uniwersytetu w Lille).

³¹ J. Deryng. *Intégration sans assimilation* (mps referatu na temat wkładu Polaków we Francji w ideę integracji w związku z przygotowaniem do Konferencji „Polonia 78” w Toronto. Lille 3 III 1977).

Jeśli parafię w ogóle można określić jako swego rodzaju społeczność ideologiczną (w sensie ideologii społeczno-religijnej)³², to w odniesieniu do parafii polskiej — nabiera to nieco szczególnego znaczenia. Polacy, czy wierni pochodzenia polskiego, należą w zasadzie do parafii francuskich, a więc mają tam wszelkie prawa i są elementem bardzo pożądanym. Jeśli kierują się do parafii polskich, to na zasadzie tylko osobistych uczuć i wyboru odpowiadającej im kultury religijnej. Ze względu na nią i cały splot powiązań rodzinnych i uczuciowych z krajem pochodzenia parafie polskie stają się w nowych warunkach dla osób pochodzenia polskiego, na innych płaszczyznach życia zintegrowanych całkowicie ze społeczeństwem miejscowym — grupami odniesienia w dziedzinie religijnej oraz identyfikacji z etniczną grupą polską.

Możemy określić grupę odniesienia, jako grupę, z którą jednostka emocjonalnie się identyfikuje, oraz do której w swoim mniemaniu należy bądź chciałaby należeć. Zakładamy też, że ta identyfikacja pociąga za sobą przejmowanie postaw, wartości i wzorców³³. Otóż, jak wskazują wszystkie dotychczasowe badania polskie, zarówno przed, jak i powojenne, stopień identyfikacji z parafią polską był wśród Polonii francuskiej wyjątkowo wysoki. I pomimo postępującej powoli asymilacji części wychodźstwa, małżeństw mieszanych i regresji tradycji polskich oraz rozpraszania się środowisk polonijnych, pozostaje, także w stosunku do dalszych generacji emigrantów, w dalszym ciągu duży³⁴. Poszerza to, rzecz jasna, zasięg wpływów społeczno-religijnych parafii³⁵ i są one nadal najważniejszymi z istniejących instytucji i grup odniesienia dla Polonii francuskiej.

Pomijamy tu interesujące i trudne pytanie o to, w jakiej mierze ta identyfikacja dokonuje się na płaszczyźnie narodowej, a w jakiej realizuje się na płaszczyźnie jedynie kulturalnej lub też przy zachowaniu podwójnej identyfikacji etnicznej. W każdym przypadku możemy stwierdzić, że istnienie i działalność polskich parafii stanowiła i stanowi nadal bazę i ostoję tych wartości, które były i są wnoszone w tworzącą się

³² Majka, jw. s. 125.

³³ P. Skeris. *Teoria grup odniesienia*. Lublin 1979 s. 146. Istnieje wiele definicji grup odniesienia, które się wzajemnie uzupełniają (tamże pass).

³⁴ Cz. Kaczmarek. *L'émigration polonaise en France après la guerre*. Paris 1928; E. Cegiełka PSM. *Szlakiem tułaczy*. Warszawa 1934; Bortoń, jw.; Gruszyński. *Spółeczność polska we Francji* s. 432-461; R. Dzwonkowski. *Przemiany polskiej parafii w północnej Francji (1922-1972)*. *Studium historyczno-socjologiczne*. W: *Studia polonijne*. T. 1. Lublin s. 27-83; tenże. *Młodzież polonijna*. Cytujemy tu tylko ważniejsze przykłady opracowań powojennych.

³⁵ W zasięgu duszpasterstwa polskiego pozostawało w latach sześćdziesiątych około 250 tys. wiernych. *Panorama Emigracji Polskiej*. Kalendarz „Naszej Rodziny”. Paryż 1968 s. 26.

społeczność polsko-francuską, a więc w realizację procesu integracji. Kolejne pokolenia emigrantów stając się integralną częścią narodu francuskiego i przyswajając sobie jego kulturę, zachowują jednocześnie te wartości moralne i kulturalne, których oparciem jest parafia polska. Są to polskie tradycje religijno-narodowe, polski język, odrębny, pozbawiony antyklerykalizmu i nacechowany oddaniem stosunek do Kościoła i kleru, silnie zaakcentowany kult maryjny, ofiarność na cele kościelne, wyższy stopień praktyk religijnych i świętowanie niedzieli, większą więź rodziną o dużym autorytecie ojca rodziny, szacunek dla starszych jej członków, gościnność.³⁶

Wybitne znaczenie ma tu fakt, że jak żadna instytucja parafia tworzy więź międzypokoleniową i stanowi instytucję „pamięci zbiorowej”³⁷. Poprzez religię, to znaczy przez konkretne formy jej przeżywania i wyrazu, kultywowane w parafiach polskich, emigranci i następne ich pokolenia zachowują najbardziej intymny kontakt z całą osobistą przeszłością i historią kraju pochodzenia, z rodziną żyjącą czy zmarłą, z tradycjami narodowymi, a więc z wartościami, z którymi związki pozostają najbardziej głębokie³⁸.

Bez zastrzeżeń uznaje się dziś główną i zupełnie wyjątkową rolę czynnika religijnego w relacjach międzyetnicznych. Jak stwierdza R. Bastide „ogólnie mówiąc religia jest najważniejszym centrum oporu. Można zmienić swój język, swój sposób życia, czy pojęcie o miłości. Religia tworzy ostatnią twierdzę, wokół której krystalizują się wszystkie wartości, które nie chcą umierać. W walce cywilizacji *sacrum* stanowi ostatni bastion, który nie chce się poddać”³⁹.

Można stwierdzić, że odrębność i oryginalność polskiej kultury religijnej czyni ten bastion, w odniesieniu do Polaków, jeszcze bardziej odpornym na nieuniknione przemiany związane z emigracją. I to w dużej mierze tłumaczy zarówno długowieczność, jak i zasięg wpływów parafii polskich.

Powyższe uwagi mogą być zarazem odpowiedzią na wspomniany wyżej zarzut ze strony duszpasterzy francuskich o podtrzymywaniu nacjo-

³⁶ S. Ludwiczak. *Rola polskich placówek duszpasterskich w procesie religijno-społecznej adaptacji wiernych polskiego pochodzenia*. „Duszpasterz Polski Zagranicą” 24:1973 nr 3 s. 283-299; Dzwonkowski. *Młodzież polonijna* s. 259-271.

³⁷ Znaczenie tego określenia zob. M. Holbwachs. *Społeczne ramy pamięci*. Warszawa 1969 s. 217-323.

³⁸ Ludwiczak, jw. s. 289.

³⁹ Brésil, *terre de contraste*. Paris 1975 s.241. cyt. za: A. Bastenier, F. Dassetto. *Pour une sociologie de la religion des travailleurs migrants*. Louvain-La-Neuve 1977 s. 72. „Najdłużej ojczyzna mowa trwa w modlitwie”. Stwierdził Jan Paweł II w czasie ogólnej audiencji śródowej z 14 III 1979.

nalizmu polskiego przez odmowę globalnego wejścia do Kościoła lokalnego oraz zachowywanie własnych tradycji i odrębnego duszpasterstwa. Strona polska, jak dotychczas, opierając się na parafii, broniła prawa do własnych, przez wieki formowanych przejawów religijności, związanych z jej kulturą, również w warunkach swojej pełnej, obywatelskiej i kulturalnej integracji ze społeczeństwem francuskim⁴⁰.

To co powiedziano wyżej o roli polskich placówek duszpasterskich, dotyczy jednak ich najbardziej widocznej, zachowawczej funkcji w stosunku do kultury polskiej. Tymczasem spełniały one również, przynajmniej w pewnej mierze, funkcję integrującą ze społeczeństwem miejscowym. Stwierdza się dziś, że parafia w Stanach Zjednoczonych była „instytucją kulturozachowawczą, jak i amerykańizującą”⁴¹. Ta niewątpliwie słuszna ocena roli parafii emigrantów polskich w stosunku do społeczeństwa miejscowego może być odniesiona i do Francji pomimo całkowicie różnych warunków działalności, religijnych, prawnych, społecznych i psychologicznych.

Jakie były czynniki, które od początku przez związek z placówkami polskimi, zbliżały do społeczeństwa francuskiego i służyły interakcji z nim? Otóż pierwszym z nich był długotrwały stan ubóstwa materialnego tych placówek i ich status prawny jako wikariatów parafii lokalnych aż do r. 1952. Od początku Polacy korzystali bowiem w większości, i tak jest do dziś, z tych samych kościołów (choć w innym czasie), obchodzili te same święta kościelne i częściowo narodowe (11 listopada) itp. Podlegali też tej samej lokalnej jurysdykcji kościelnej. Co prawda, fakty te działały także bardzo często w kierunku przeciwnym integracji, gdyż powodowały różne konflikty i napięcia.

Po uzyskaniu przez ośrodki polskie, w r. 1952, uprawnień parafii Polacy posiadają swobodę wyboru między parafiami francuskimi i polskimi. Nie mała część spośród nich korzysta na przemian z obydwu rodzajów duszpasterstwa w zależności od warunków i osobistych upodobań. Sprzyja to harmonijnemu włączaniu się w życie religijne społeczeństwa lokalnego.

Wraz z drugą generacją wychodźstwa rozpoczyna się z kolei nieunikniony proces przyjmowania przez duszpasterstwo polskie pewnych elementów kultury francuskiej. Wiąże się to z rosnącą najpierw powoli, a

⁴⁰ Kościelne, oficjalne uzasadnienie tego prawa zawiera np. Motu proprio *Pastoralis migratorum cura* (1969) Pawła VI oraz dołączona do niego Instrukcja (por. np. nr 11; jw.).

⁴¹ Th. I. Monzell. *The Catholic Church and the Americanization of the Polish immigrant*. „Polish American Studies” 1969 nr 1 s. 1-15 (Orchard Lake, Mich.). cyt. za: A. Brożek. *Polonia amerykańska 1854-1939*. Warszawa 1977 s. 52.

potem bardzo szybko, liczbą małżeństw mieszanych, regresją języka polskiego, koniecznością uwzględniania także i francuskich programów duszpasterskich itp. Dotyczy to takich spraw, jak przyjmowanie niektórych elementów religijnej obrzędowości francuskiej (chrzty, śluby, pogrzeby), języka francuskiego w katechezie, udzielaniu sakramentów, nauczaniu kościelnym, stylu podejścia do wiernych itd. To wszystko dzieje się przy zachowaniu i przekazywaniu, nawet w języku francuskim, polskiego „cultural background” w różny sposób⁴².

Można dodać, że religijne uroczystości polskie, tam gdzie mają charakter bardziej manifestacyjny, przyciągają z reguły, także pewną część ludności francuskiej. Tłumaczy się to barwnością i bogactwem form obrzędowych już to nie znanych we Francji, już to ostatnio zarzuconych przez lokalne duszpasterstwo, często ku niezadowoleniu ludności. Ubogie liczebnie i liturgicznie parafie francuskie oraz wprowadzane tu, zaskakujące eksperymenty duszpasterskie, nie stają atrakcją dla ludności polskiej, a także i dla francuskiej. Specyficzny i raczej tradycyjny charakter parafii polskich, oceniany pozytywnie przez pewną część tej ludności, jest dodatkowym czynnikiem ich wpływu na przekazywanie elementów religijnej kultury polskiej.

ZAKOŃCZENIE

W procesie integracji wychodźstwa polskiego we Francji odegrało rolę wiele czynników i instytucji zarówno ze strony polskiej, jak i francuskiej. Ważniejsze z nich, gdy chodzi o emigrantów, to sytuacja zawodowa i społeczna Polaków, ich patriotyzm pogłębiany odzyskaniem niepodległości, a następnie walką w czasie II wojny światowej, istnienie licznych i zwartych ośrodków polskich, własne życie organizacyjne, polska prasa i oświata oraz własne ośrodki duszpasterskie. Powyższa wypowiedź miała na celu wykazanie szczególnie ważnej roli tych ostatnich.

Obecnie we Francji przyjmuje się opinię, że Polacy w tym kraju, broniąc uparcie swej odrębności kulturalnej, ocalili pewne wartości dla integracji: „Niewielu emigrantów — stwierdził w r. 1969 jeden z wyższych urzędników państwowej administracji francuskiej, zastępca mera miasta Lille, Henaux — równie łatwo się dostosowało co polska emigracja, podkreślam — dostosowało, a nie rozplynęło. I to jest szczęśliwsze. Oryginalność Polaków, ich wierność własnym tradycjom, były szczególnie zau-

⁴² Bp Sz. Wesoly. *Problem parafii etnicznych*. „Sodalis” 46: 1966 nr 5. Por. N. C. Sandberg. *Ethnic Identity and Assimilation: The Polish-American Community*. New York — Washington — London 1974 s. 30-31. Case of Metropolitan Los Angeles. Preager Publishers.

ważone. Polacy osiedleni we Francji, czy Francuzi polskiego pochodzenia, osiągnęli to, że utrzymali jedność w różnorodności. I integracją zastąpili asymilację, która prowadzi do zniszczenia, zniknięcia wszystkich wartości własnych i oryginalnych grupy społecznej⁴⁸.

Nie ulega wątpliwości, że udział polskich placówek duszpasterskich w utrzymaniu tego rodzaju postaw wśród emigrantów i ich kolejnych pokoleń, jest szczególnie doniosły. W chwili obecnej stanowią one także najważniejszą, prawną i społeczno-religijną strukturę o najszerszym zasięgu wpływów, w porównaniu z innymi instytucjami polskimi we Francji. Wpływy te służą nadal kultywowaniu różnych elementów kultury polskiej i ich przenikaniu do systemu wartości przyjmowanego na ziemi francuskiej. Mija czas „zderzenia się” kultur, charakterystyczny dla pierwszych generacji wychodźców, a rozpoczyna się czas „syntezy”. Jakie są obecnie już jej formy i kształt, to w pełni mogą dopiero ukazać przyszłe, bardziej szczegółowe badania.

LA PASTORALE POLONAISE EN FRANCE ET L'INTÉGRATION DES POLONAIS

Résumé

Les recherches sur la pastorale polonaise des émigrés polonais dans divers pays, ont permis d'établir sa double fonction principale: (1) une conservation de la culture religieuse d'origine et (2) une aide dans le processus de l'intégration avec la société du pays d'établissement des émigrés. La même régularité est à observer en France.

On constate d'abord chez la population polonaise un effort constant et décidé de garder au moyen d'une pastorale propre, les formes d'expression culturelle et religieuse d'origine. Elles sont considérées toujours comme beaucoup plus riches par rapport aux françaises, même par la nouvelle génération élevée en France. Mais à la fois cette génération fait introduire dans la pastorale des paroisses polonaises les divers éléments de la culture française: une langue du pays, des coutumes liées avec l'administration des sacrements (le mariage, le baptême, l'enterrement etc.), une coordination avec le programme pastoral français.

Ce caractère français de plus marqué de la vie religieuse des Polonais en France ne laisse pas cependant à côté un „cultural background” polonais. Et c'est un exemple de l'intégration qui présente l'union de différentes valeurs de deux cultures religieuses.

⁴⁸ Jest to fragment przemówienia wygłoszonego na Jubileuszu 50-lecia istnienia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji. Jego program poświęcony był problemowi integracji. Cyt. za: Gruszyński. *Spoleczność polska we Francji* s. 47; K. Deberles. „Fidèles à leurs traditions, les Polonais sont complètement intégrés à la vie française” „La Voix du Nord” z 27 I 1972; z 29 I 1972; z 2 II 1972 Por. *Les immigrés* s. 71-80; *Une enquête de Chr. Isabel. Les Polonais dans le Nord de la France.* „La Voix du Nord” z 29 VIII; z 1 IX; z 2 IX 1970.